

URZĄD GMINY
W JASIENICY

Adresat petycji:
Urząd Gminy Jasienica
Wójt Gminy Jasienica
ul. Międzyrzecka 159
43-385 Jasienica

Wpł.
dnia: 2021-04-12

1. dz. 5995 zał. 7
Podpis: [podpis]

Rudzica, 10.04.2021 r.

PETYCJA

Na podstawie art. 63 Konstytucji RP oraz ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz. U. poz. 1195) **zwracamy się z uprzejmą prośbą dotyczącą zmiany decyzji Wójta Gminy Jasienica o połączeniu obecnych trzech klas trzecich w Szkole Podstawowej w Rudzicy w roku szkolnym 2021/2022 w dwie bardzo liczne klasy. Przedmiotem petycji jest zmiana tej decyzji i pozostawienie trzech klas zgodnie z obecnym stanem, w każdym kolejnym roku szkolnym, aż do zakończenia edukacji naszych dzieci w szkole podstawowej w Rudzicy. Petycja jest złożona w interesie publicznym związanym z dobrem naszych dzieci.**

Naszym dzieciom przyszło żyć w czasach, w których muszą one mierzyć się z niezwykle trudnymi sytuacjami. Pandemia odebrała im możliwość wielowymiarowej i swobodnej edukacji ograniczając ich do przestrzeni własnych pokoi i nauki zdalnej. Wywarło to ogromny wpływ na ich rozwój społeczny, który w tym wieku zaczyna intensywnie się kształtować zwłaszcza w obszarze społeczności klasowej. Ciągłe zmiany i ograniczenia zaburzają mocno ich poczucie bezpieczeństwa, a w konsekwencji odbijają się na zdrowiu psychicznym naszych dzieci. Wierzymy, że zdrowie psychiczne naszych dzieci jest również dla Pana Wójta kwestią priorytetową. Nasze dzieci nawiązały społeczne relacje z rówieśnikami ze swoich klas i są one kapitałem społecznym, który pomoże im zmierzyć się z wyzwaniami związanymi ze skutkami pandemii oraz zmianą trybu nauczania w klasach IV-VIII.

Kolejną wartością obok zdrowia psychicznego i rozwoju społecznego naszych dzieci jest zapewnienie najlepszych warunków do kształcenia, a łączenie klas w duże 30 osobowe grupy uczniów temu nie sprzyja. Dobro naszych dzieci to wartość wymagająca szczególnej ochrony, zwłaszcza w czasie pandemii, kiedy nasze dzieci dotknięte są koniecznością nauki zdalnej, której efekty mogą wpłynąć na ich dalszy rozwój. W obliczu trudności nasze dzieci potrzebują stabilizacji, wsparcia i pomocy dorosłych, a nie kolejnych zmian podyktowanych względami ekonomicznymi. Nasze dzieci są przyzwyczajone już do pewnych zasad i reguł panujących w ich klasach w związku z pandemią. Realizacja planu polegającego na łączeniu klas z pewnością obniży uczniom i nauczycielom dotychczasowy komfort nauczania, wpłynie na wyniki w nauce, a może nawet spowodować zaburzenia lękowe, a nawet depresję u dzieci. Wiele dzieci już teraz potrzebuje pomocy psychologa lub terapeuty. W przeludnionych klasach nauczycielom trudno jest pracować i skupić się na całej grupie, a co dopiero kontrolować postępy uczniów i wspierać w sposób zindywidualizowany ich rozwój.

Należy zwrócić szczególną uwagę na fakt, iż w planowanych do połączenia klasach są również dzieci z orzeczeniem o potrzebach kształcenia specjalnego, które w naturalny sposób wymagają większego zaangażowania i wsparcia ze strony nauczycieli. Poparcie dla naszego stanowiska w przeważającej większości wyrażają również nauczyciele w Szkole Podstawowej w Rudzicy. Biorąc również pod uwagę trudną sytuację epidemiologiczną w naszym rejonie powinniśmy zadbać o bezpieczeństwo dzieci, m.in. przez to, aby nauka nie odbywała się w większych grupach klasowych. Do niniejszej petycji dołączamy załącznik w postaci silnych argumentów zawartych w opiniach ekspertów, potwierdzonych wynikami niezależnych badań, pozostające w zgodzie z powyższymi oczekiwaniami rodziców.

Podmiotem wnoszącym petycję są rodzice wraz z rodzinami zaniepokojeni losem swoich dzieci. Osobą reprezentującą podmiot wnoszący petycję jest

pełniąca funkcję Przewodniczącej Rady Rodziców. Wyrażamy zgodę na ujawnienie petycji, wraz z integralną jej częścią jaką stanowią opinie ekspertów, na stronie www Urzędu Gminy Jasienica zgodnie z par art 4 pkt 3 USTAWA z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach.

.....
ANTA
CJĘ

Do wiadomości:

- Rada Gminy Jasienica
- Dyrektor Szkoły Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Rudzicy
- Kuratorium Oświaty w Katowicach (Delegatura w Bielsku-Białej)
- Parafia Ewangelicko-Augsburska w Jaworzu
- Parafia Rzymskokatolicka pw. Św. Jana Chrzciciela w Rudzicy

Opinia dotycząca wpływu liczebności klasy na osiągnięcia edukacyjne uczniów

Większość nauczycieli i rodziców jest przekonana, że im mniejsza liczebność klasy, tym lepsze warunki nauczania i wychowania dzieci. Przekonanie to wynika z faktu, że nauczyciele i nauczycielki wolą uczyć mniejsze klasy, ponieważ mają więcej czasu na poświęcenie uwagi każdemu uczniowi czy uczennicy. Fakt ten potwierdza również zjawisko związane z liczebnością klas w szkołach prywatnych. Rodzice, których stać na prywatne nauczanie często wybierają dla dzieci tą formę edukacji, ponieważ oferuje ona właśnie mniejsze liczebnie klasy. Przyjęło się uważać, że najlepiej, aby w klasie uczyło się nie więcej niż 16 uczniów i uczennic, co odpowiada małej grupie warsztatowej. Takie standardy występują również w szkołach publicznych w wielu krajach zachodnich, a szczególnie w USA, w ciągu ostatnich 50 lat zainwestowano w mniejsze klasy. Średnio w roku 1970 było w klasach 22,3 dzieci; w 1985 – 17,9 ; w 2008 – 15,3 roku. Potem w wyniku pogorszenia się sytuacji gospodarczej zwiększono liczbę dzieci w klasach w roku 2014 średnio do – 16,1.

W mniejszych klasach nauczyciele mają także szansę śledzić na bieżąco postępy uczniów i do nich dostosowywać swoje nauczanie. W przypadku większych klas system musi być bardziej elastyczny, aby nauczyciele mogli efektywnie pracować. Duża klasa musi działać jak drużyna, a właściwie jak szczerp harcerski, gdzie każdy zna swoje obowiązki i ma możliwość działania w mniejszej drużynie w formie zadaniowej. Nasuwa się pytanie czy tego chcemy uczyć naszych dzieci - wykonywania zadań czy logicznego myślenia, otwartego na zmiany wychowania i rozwoju osobistego. Przepełnione klasy są największym zmartwieniem rodziców. Wynika to między innymi z badania opinii przeprowadzonego w ramach projektu „Smart School Project”. Raport pokazuje, że największe obawy rodziców związane z nauką dziecka w szkole budzą kwestie organizacyjne wewnątrz placówki. Blisko 40% respondentów uważa, że największą obawą rodziców jest zbyt duża liczba dzieci w klasach. W przypadku edukacji wczesnoszkolnej (klasy I-III szkół podstawowych), dopuszczalna liczba uczniów w klasie została określona w Rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół i wynosi 26 osób. Niestety, nie wszystkie szkoły stosują się do tego przepisu najczęściej ze względów oszczędnościowych. Tymczasem zbyt duża ilość uczniów w klasie utrudnia proces adaptacji dziecka do nowej sytuacji, jaką stanowi szkoła oraz negatywnie wpływa na jakość kształcenia. Im większa liczba uczniów w klasie, tym mniejsza szansa na dopasowanie tempa nauczania indywidualnie do każdego z nich.

Kolejnym bezspornym faktem są problemy pandemiczne. Eksperci prognozują, że epidemia koronawirusa pozostanie z nami na dłużej. Nikt nie jest w stanie określić na jak długo. Czy w takiej sytuacji rozsądnym jest zwiększenie liczebności klas? Epidemiolodzy i lekarze przewidują, że mogą występować okresowe scenariusze związane z powrotami do nauczania zdalnego lub rotacyjnego w szkołach.

Przepełniona liczebnie klasa oznacza również możliwość wchodzenia w relacje z większą ilością rówieśników z bardzo zróżnicowanych środowisk. To z kolei wzbudza dodatkowy niepokój wśród rodziców. 30% respondentów uważa bowiem, że jedną z obaw rodziców uczniów szkół podstawowych jest kontakt z dziećmi, które posiadają złe wzorce zachowania wyniesione z domu. Istnieje zatem zagrożenie powielania negatywnych zachowań u dzieci, które dążąc do uzyskania akceptacji wśród swoich kolegów, będą starały się ich naśladować. Dlatego, jak podkreślają pedagodzy, szkoła powinna być miejscem, w którym w sposób szczególnie kształtuje się właściwe postawy u dzieci względem otoczenia.

Warto zwrócić uwagę na to, że duża ilość respondentów martwi również brak zajęć dodatkowych lub wyrównawczych, które powinny być zastosowane w przypadku klas o dużej liczebności - a tutaj obserwujemy niestety tendencję spadkową (związaną m.in. z panującą sytuacją epidemiczną). Brak takich zajęć powoduje upośledzenia rozwoju dzieci, które nie potrafią się swobodnie adoptować w dużych grupach - tak deklaruje 14 % ankietowanych. W skrajnych przypadkach, być może z powodu braku czasu i zbyt dużej grupy uczniów w klasie, nauczyciel może nie zauważyć postępującego wycofania u dziecka, depresji, a w najgorszym wypadku myśli samobójczych. Ponadto przepełnione liczebnie klasy uniemożliwiają nauczycielom indywidualne podejście do każdego ucznia. Natomiast zajęcia pozalekcyjne to często jedyna szansa dla dzieci na nadrobienie zaległości programowych. Tymczasem nie każdy rodzic dysponuje odpowiednią wiedzą i kompetencjami, aby samodzielnie pomóc swojemu dziecku w nauce. Dlatego zajęcia pozalekcyjne oferowane przez szkołę są nie tylko koniecznością, ale też szansą dla każdego dziecka, do odkrycia jego pasji i zamiłowań.

Praca z liczną klasą przypomina jazdę samochodem, do którego wepchnięto więcej osób, niż widnieje w dowodzie rejestracyjnym. Rodzice uczniów, które we wrześniu 2016 r. rozpoczęły naukę, nie musieli się jednak obawiać przepełnionych klas, bo dopuszczalną liczbę dzieci określała ustawa. Sugeruje się zatem, aby każdą planowaną reformę lub zmianę konsultować z rodzicami na spotkaniach lub podejmować decyzję o zwiększeniu klas w drodze głosowania rodziców.

Atuty mniejszej klasy:

Łatwiej dotrzeć do mniejszej grupy

Mimo wyników badań nauczyciele stoją na stanowisku, że w mniejszych grupach pracuje się łatwiej nie tylko im, ale i dzieciom. Kiedy klasa liczy zbyt wielu uczniów, zmniejsza się komfort pracy i pedagogów i dzieci. Dziecko potrzebuje kontaktu z nauczycielem, na który nie może wówczas liczyć. Trudniej także w takich warunkach indywidualizować proces nauczania. Optymalna liczba uczniów w klasie to 22 osoby, co potwierdzają wieloletnie badania w różnych krajach na świecie.

Nauczyciele potwierdzają, że na tworzeniu zbyt licznych klas straciłyby dzieci.

Nie jest zasadą, że liczna grupa jest bardziej niesubordynowana, bo zdarza się, że nawet w kilkusobowej grupie uczniów może panować trudny do opisu chaos za sprawą działań jednej osoby. Jednak gdy klasa liczy 30 osób, prawdopodobieństwo, że w tym gronie znajdzie się kilkoro dzieci tak absorbujących, że nauczyciel będzie musiał skupić się

wyłącznie na nich, jest znacząco większe. Warto tutaj zauważyć, że w przypadku połączenia aktualnych klas trzecich (3 klasy) w dwie, bardziej liczne grupy klas czwartych, zdecydowanie może się bardzo negatywnie odbić na dalszym rozwoju dzieci. Tym bardziej, że na przełomie III i IV klasy uczniowie doświadczają ogromnej zmiany rozwojowej, związanej ze zmianą organizacyjną klasy (pomieszczenia), nauczycieli i całego systemu nauczania. Dodatkowa zmiana w postaci wpływu na ich relacje w zintegrowanych od I klasy grupach może znacząco pogorszyć nie tylko ich wyniki w nauce, ale również kształtowanie osobowości społecznej.

Zagadnienie ekonomiczne motywujące zmianę

Z przekazanych przez rodziców informacji wynika, że reforma liczebności klas trzecich w nadchodzącym roku szkolnym ma dotyczyć czterech szkół podstawowych w Gminie Jasienica. Likwidacja etatów nauczycieli lub ich ograniczenie godzinowe spowodowane połączeniem trzech klas w dwie klasy w każdej z tych szkół nie spowoduje oszczędności większych niż szacunkowa kwota 200 000 zł rocznie. Należy sobie zadać pytanie czy warto oszczędzać taką kwotę, w takiej Gminie na dziesięcioletnich dzieciach? Czy nie można tych oszczędności szukać w zupełnie innym miejscu.

Podsumowanie

W powszechnej opinii w małych oddziałach klasowych nauczanie przebiega sprawniej i z lepszymi skutkami. W mniejszych klasach nauczyciel może w większym stopniu skupić się na potrzebach poszczególnych uczniów, uczniowie zaś mają większą motywację do pracy. Ponadto praca z mniejszą grupą uczniów jest zdecydowanie bardziej komfortowa, co może wpływać na satysfakcję z pracy nauczyciela, a pośrednio także na osiągnięcia uczniów. Badania zagraniczne pokazują, że wielkość klasy jest powiązana z efektywnością kształcenia, ale związek ten jest ograniczony. Nie ma gwarancji, że zmniejszenie liczebności klasy automatycznie podniesie jakość nauczania, ponieważ wpływa na nią zbyt wiele innych czynników, jednak bez wątplenia, co potwierdzają wszystkie wyniki badań, jakość nauczania i wyniki egzaminów na pewno są zawsze lepsze niż w klasach o dużej liczebności. Niewielka klasa okazuje się raczej szansą na poprawę efektywności nauczania niż jej gwarancją, ale zawsze lepiej taką szansę mieć niż jej być pozbawionym. Uczniowie są bez wątplenia bardziej skupieni na zadaniu, a nauczyciel mniej czasu poświęca na działania porządkowe jeśli klasa liczy mniej niż więcej uczniów. Wydaje się jednak, że nie zawsze ta szansa jest w pełni wykorzystywana przez szkołę. Naukowcy IBE postulują wzmocnienie kompetencji nauczycieli w zakresie pracy z różnej wielkości grupami uczniów. Zatem jeśli przewiduje się zwiększenie liczebności klas to powinien pójść za tym tutoring rówieśniczy (ang. peer tutoring) oraz dodatkowe zajęcia dla uczniów z trudnościami w odnalezieniu się w grupie w formule „jeden na jeden” z nauczycielem. Będą one skutecznie wyrównywać zagrożenia wynikające ze zwiększenia liczebności klas.

STANOWISKO PSYCHOLOGA DOTYCZĄCE FUNKCJONOWANIA I ROZWOJU DZIECI UCZĄCYCH SIĘ W LICZNEJ KLASIE SZKOLNEJ

Stanowisko zostało sporządzone na podstawie dostępnych publikacji rezultatów badań przeprowadzonych w powyższym temacie oraz własnych doświadczeń wynikających z kontaktów z uczniami, rodzicami i nauczycielami. Ocenie podlega sytuacja łączenia mało licznych klas oraz psychologiczne koszty takiego działania, ze szczególnym uwzględnieniem zaspokajania potrzeb, rozwoju i funkcjonowania uczniów.

Chociaż przeprowadzone badania nie potwierdzają związku pomiędzy licznością klasy a wynikami w nauce, jednoznacznie wskazują mniej liczne grupy klasowe, jako najodpowiedniejsze dla procesów rozwojowych, edukacyjnych oraz funkcji zaspokajania potrzeb. Uczenie się uczniów i nauczanie nauczycieli najkorzystniej przebiega w grupach średnio licznych (od 14 do 25 osób), w nich również występują najlepsze warunki funkcjonowania dzieci we wszystkich sferach.

Liczne klasy nie dają nauczycielom możliwości poświęcenia wystarczającej ilości czasu i uwagi każdemu uczniowi, śledzenia na bieżąco postępów uczniów i dostosowywania do nich swojego nauczania, pojawia się obciążenie uczniów pracą domową. Aby proces uczenia był efektywny, w licznych klasach należałoby i tak organizować pracę w mniejszych grupach oraz bazować na uczeniu się uczniów od siebie wzajemnie, co w klasach młodszych nie jest w pełni możliwe. Indywidualizacja nauczania jest wówczas znacznie ograniczona, bądź dotyczy jedynie małej grupy uczniowskiej.

W licznych klasach wolniej następuje integracja, co ma znaczenie dla prowadzenia pracy wychowawczej, poruszania trudnych tematów i rozwiązywania klasowych problemów. W dużych klasach pojawia się u dzieci pogorszenie poczucia bezpieczeństwa i własnej wartości, prowokowana jest większa ilość konfliktów wśród rówieśników, występują znacznie gorsze warunki do odpoczynku, zabawy, do wszechstronnego rozwoju (mniejsza dostępność do szkolnej infrastruktury, pomocy dydaktycznych itp.).

Dzieci uczęszczające do licznych klas z trudnością dostrzegają gotowość do pomocy nauczycieli, często uważają, że nie zawsze mają prawo do wypowiedzania własnego zdania, do wyboru tematyki zajęć. W takich warunkach nie są zaspokajane liczne potrzeby społeczne: potrzeba osiągnięć, samooceny swojej wiedzy i umiejętności, potrzeba łączności, więzi emocjonalnej polegającej na bliskim i życzliwym kontakcie z nauczycielem, potrzeba społecznej akceptacji i gratyfikacji. Uczniowie z klas licznych nie mają przekonania o tym, że nauczyciel poświęci im czas, wysłucha, pomoże, gdy wystąpi taka potrzeba.

W dużej grupie klasowej dzieci często spotykają się z nieprzyjawnymi reakcjami ze strony rówieśników, rzadziej pojawiają się zachowania koleżeńskie i altruistyczne. W efekcie, uczniowie niechętnie chodzą do szkoły, zaburzone staje się poczucie własnej wartości, zanika pozytywna ocena swoich osiągnięć i możliwości.

Nie bez znaczenia są również inne aspekty konkretnej sytuacji. Czas pandemii, w którym przyszło wszystkim nam funkcjonować, konieczność nauki zdalnej i ograniczenie kontaktów rówieśniczych, doprowadziło do samotności przed komputerem. W wyniku połączenia klas, po przywróceniu nauki stacjonarnej, dzieci czeka powrót do klasy niezintegrowanej, anonimowej, bez istniejących więzi, a samotność przed komputerem potencjalnie zamieni się w samotność w obojętnej, licznej grupie.

Ponadto, ze względu na okoliczności i specyficzną formę nauki, nie było wielu możliwości do wychwycenia przez nauczycieli zarówno trudności rozwojowych i edukacyjnych uczniów, jak i odkrycia ich zasobów i potencjału. Stanie się to w pełni możliwe dopiero w stacjonarnej, indywidualnej relacji uczeń - nauczyciel, która w licznej klasie jest znacznie zakłócona. Dodatkowo, wejście w kolejny etap edukacji (podział zajęć na przedmioty, pojawienie się wielu nauczycieli) może stać się kolejnym dystraktorem w budowaniu indywidualnego podejścia do ucznia i jego funkcjonowaniu w warunkach szkolnych. Staje się to szczególnie istotne w małych środowiskach lokalnych, gdzie często występuje utrudniony dostęp do różnorodnych form aktywności i pomocy dla dzieci.

Mając na uwadze powyższe, ze względu na możliwość występowania trudności w funkcjonowaniu psychospołecznym uczniów, tworzenie licznych oddziałów klasowych w aspekcie psychologicznym nie jest działaniem korzystnym.